

Sygn. I C 1603/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR del. Joanna Krzyżanowska
Protokolant:	sekr. sąd. Anna Zacira

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2022 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. O.

przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. oddala powództwo główne w całości;
2. zasądza od pozwanego (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda M. O. 2.303,56 zł (dwa tysiące trzysta trzy złote i pięćdziesiąt sześć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty;
3. w pozostałym zakresie żądanie ewentualne oddala;
4. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn akt I C 1603/19

UZASADNIENIE

Powód – M. O. wniósł przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W. pozew o stwierdzenie nieważności umowy o kredyt mieszkaniowy N. – H. z dnia 25 czerwca 2009 r. zawartej pomiędzy powodem a poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank (...) S. A. w G.. Nadto zażądał od pozwanego zapłaty kwoty 23.286,21 zł i 23.333,16 CHF z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty. Ewentualnie zażądał zapłaty 43.587,57 zł z odsetkami, ewentualnie 3.200 zł z odsetkami. Na uzasadnienie podniósł, że 25 czerwca 2009 r. zawarł z (...) Bank (...) S. A. umowę o kredyt mieszkaniowy N. – H.. Strony zawarły umowę kredytu denominowanego do franka szwajcarskiego. Kredyt został udzielony w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość 26.271,54 CHF, jednak nie większej niż 75.000 zł. Kredyt był przeznaczony na zakup niezabudowanej działki budowlanej oraz na spłatę kredytu niemieszkaniowego w (...) S. A. Wyplata kredytu nastąpiła w złotych polskich. Na dzień 10.09.2019 r. powód dokonał spłaty w złotych w wysokości 18.496,71 zł a we franku szwajcarskim 23.333,16 CHF. Powód argumentował, że zawarte w umowie klauzule dotyczące zasad przeliczania kwoty kredytu i rat kredytu na złote z oparciem o kursy waluty ustalane przez pozwany bank w Tabeli są abuzywne. Za abuzywne powód uznał w szczególności

§ 1 ust. 2 Części Ogólnej Umowy ((...)), § 13 ust. 2 (...) i § 15 ust. 7 pkt 3 (...). Wg powoda przesłanki uznania wskazanych postanowień za niedozwolone wynikają z niejednoznaczności w zakresie określania kursów walut. Powód podnosił, że ww klauzule nie określają głównych świadczeń stron. Ponadto argumentował, że jest sprzeczne z dobrymi obyczajami tworzenie przez pozwanego postanowień umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron i że rażąco naruszenie interesów konsumenta polega na wprowadzeniu daleko idącej dysproporcji praw i obowiązków na jego niekorzyść. Powód podkreślił, że wyłącznie jednej stronie stosunku prawnego – Bankowi – zostało przyznane uprawnienie do jednostronnego określania wysokości wskaźnika wpływającego na wysokość świadczeń stron bez możliwości zweryfikowania sposobu jego ustalania. Powołując się na treść art. 385¹ § 1 kc powód wskazał, że cytowane zapisy jako abuzywne nie wiążą stron, powstaje więc w umowie zakres nieuregulowany, luka która może zostać wypełniona jedynie przez przepisy prawa o charakterze dyspozytywnym, które to przepisy zdaniem powoda nie istniały na dzień zawarcia umowy. W konsekwencji – wg powoda – umowa po wyrugowaniu z niej abuzywnych postanowień nie może dalej wiązać stron i być wykonywana. Ponadto powód argumentował, że umowa jest sprzeczna z art. 69 Prawa Bankowego w związku z czym jest nieważna na mocy art. 58 kc. Ze stwierdzenia nieważności umowy wynika żądanie zapłaty zapłaconych przez powoda kwot tj. 23.286,21 zł oraz 23.333,21 CHF. Roszczenie ewentualne zakłada zwrot całej nadpłaconej kwoty ponad kwotę wypłaconego przez powoda kredytu również przy założeniu, że umowa jest nieważna. Drugie żądanie ewentualne zostało przez powoda zgłoszone na wypadek uznania umowy kredytu za ważną po wyeliminowaniu abuzywnych zapisów, a zachowaniu kwoty faktycznie wypłaconego kredytu w PLN bez indeksacji do CHF i oprocentowaniu wskazanym w umowie.

Pismem z dnia 29.05.2020 r. powód rozszerzył powództwo główne o kwotę 976,19 zł.

Pozwany – (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości. Zaprzeczył jakoby umowa była nieważna, a jakiegokolwiek jej postanowienia – abuzywne. Wskazał, że nawet gdyby sporne postanowienia były abuzywne, to w dacie zawarcia umowy istniał przepis dyspozytywny, który pozwalał uzupełnić „lukę” w umowie. Przepisem tym jest art. 358 § 2 kc, który wszedł w życie 24.01.2009 r. Podniósł, że przedmiotowa umowa jest umową kredytu denominowanego, a w takiej umowie waluta obca wyraża wartość zobowiązania pieniężnego, a nie stanowi klauzuli waloryzacyjnej. Pozwany wywodził, że korzystanie z Tabeli kursów banku było prawem a nie obowiązkiem Kredytobiorców, gdyż zgodnie z § 15 ust 7 pkt 2 a i b powód od początku spłaty miał wybór czy chce spłacać kredyt w PLN czy w CHF. W istocie więc powód kwestionuje postanowienie, które dobrowolnie wybrał do stosowania. Pozwany zaprzeczył jakoby powód nie miał świadomości ryzyka związanego z umową czy też żeby CHF był przedstawiany jako waluta charakteryzująca się dużą stabilnością. Przeciwnie powód został pouczony o ryzyku zarówno przed zawarciem umowy jak i w samym dokumencie umowy, co wynika z załączonych dokumentów. Nadto w dacie zawarcia umowy obowiązywała rekomendacja S II, zgodnie z którą bank badając zdolność kredytową dla kredytu denominowanego w walucie obcej przyjmował do wyliczeń kapitał wyższy o 20% od wnioskowanego i oprocentowanie jak przy kredycie w PLN. Procedura ta sprawiała, że w Banku trudniej było uzyskać kredyt denominowany w CHF niż kredyt w PLN. Wg pozwanego zgodnie z treścią § 2 (...) strony uzgodniły zasady naliczania oprocentowania zarówno dla kredytu denominowanego w CHF jak i dla kredytu w PLN. Dlatego nawet po usunięciu z umowy denominacji umowa może być dalej wykonywana jako kredyt w PLN oprocentowany WIBOR-em. Pozwany bank zakwestionował także żądanie główne co do wysokości wskazując, że w istocie z zaświadczenia banku wynika, że powód wpłacił w czasie obowiązywania umowy 17.232,13 CHF oraz 19.472,90 PLN, toteż jedynie zwrotu tych kwot może się domagać w razie uznania umowy za nieważną.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. O. podjął decyzję o wzięciu kredytu w wysokości 75.000 zł. W celu znalezienia najkorzystniejszej oferty kredytowej zwrócił się do pośrednika kredytowego – firmy (...), gdzie pracowała jego konkubina – J. J.. Pośredniczka przedstawiła mu oferty różnych banków. Poprosił o najkorzystniejszą ofertę i oferta kredytu mieszkaniowego N. – H. denominowanego do franka szwajcarskiego była wg doradcy – J. J. najkorzystniejsza. To była kwestia która wyszła przy porównaniach. Klient bowiem podawał kwotę jaka go interesuje, swoje dochody, cel kredytu i doradca wyliczała

jaki kredyt jest najkorzystniejszy. J. J. w rozmowach z klientami posługiwała się tabelami, które obrazowały kurs franka 2 – 3 lata wstecz i jej zdaniem z tego wynikało, że frank jest walutą stabilną i niewiele się zmienia.

(bezsporne, nadto – zeznania świadka J. J. – k. 171 – 172, zeznania i wyjaśnienia informacyjne potwierdzone w trakcie zeznań M. O. – k. 160v – 161, 307-307v)

Pomiędzy lipcem 2008 r. a marcem 2009 r. średni kurs chf wzrósł od 1,95 zł do 3,23 zł, tj. o ponad 60%.

(dowód: notowania kursów średnich NBP pomiędzy 2007 a 2009 r.)

Po wstępnym przedstawieniu oferty M. O. złożył 28.04.2009 r. wniosek kredytowy u doradcy – J. J.. Wniósł o udzielenie kredytu na kwotę 75.000 zł, w walucie CHF, na okres 180 miesięcy, z płatnością rat 10 dnia każdego miesiąca, na zakup działki budowlanej (50.000 zł), spłatę kredytu (15.000 zł) i dowolny cel (10.000 zł).

(dowód: wniosek kredytowy – k. 81 – 87)

W dniu 26 czerwca 2009 r. M. O. zawarł z (...) Bank (...) S.A. Umowę o kredyt mieszkaniowy N. – H.. Zgodnie z umową kredyt został zawarty na kwotę stanowiącą równowartość 26.271,54 CHF, jednak nie więcej niż 75.000 zł. Kredyt miał być przeznaczony na zakup niezabudowanej działki budowlanej w G. oraz na cel dowolny. I transza kredytu miała być przeznaczona na spłatę kredytu niemieszkaniowego w (...) S.A., a II transza na zakup działki budowlanej i cel dowolny. Wypłata środków miała nastąpić w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość wypłacanej kwoty wyrażonej w walucie obcej. Do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosowany był kurs kupna waluty obcej wg Tabeli Kursów obowiązującej w banku w dniu wypłaty środków w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Harmonogram spłat kredytu wyrażony jest w walucie obcej, a spłata mogła nastąpić w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej lub w walucie do jakiej kredyt jest denominowany. Ta druga możliwość wchodziła w życie od 1 lipca 2009 r. Termin zapłaty pierwszej raty (odsetkowej) ustalono na 10 lipca 2009 r. W części szczegółowej umowy ustalono, że środki na spłatę rat będą pobierane z rachunku kredytobiorcy prowadzonego w złotych polskich.

(dowód: umowa kredytu – k. 23 – 36)

W dniu 10 stycznia 2012 r. M. O. złożył wniosek o zmianę waluty spłaty kredytu na CHF. Złożył przy tym oświadczenie, że został poinformowany przez Bank o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz zmiany wysokości spreadu walutowego w przypadku zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz przyjmuje do wiadomości i akceptuje to ryzyko. W wyniku tego wniosku w dniu 16 stycznia 2012 r. Kredytobiorca zawarł z Bankiem porozumienie w wyniku którego mógł spłacać kredyt w walucie indeksacji za pomocą rachunku technicznego (rachunku obsługi kredytu).

(dowód: wniosek – k. 88, porozumienie – k. 89)

Gdyby przeliczenia wypłaconych Kredytobiorcy transz kredytu zostały dokonane po kursie średnim NBP zamiast po kursie kupna z Tabel kursowych banku, M. O. otrzymałby o 2.303,56 zł więcej.

(dowód: opinia biegłego R. P. – k. 277 - 278v)

Sąd zważył:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w nieznacznej części.

Roszczenie główne obejmowało zarówno żądanie ustalenia nieważności łączącej strony umowy jak i oparte na tym ustaleniu żądanie zapłaty obejmujące wszystkie kwoty wpłacone dotychczas tytułem spłaty rat.

W pierwszej kolejności należało więc rozważyć czy istotnie umowa kredytowa dotknięta jest nieważnością.

Pozwany argumentował, że § 1 ust. 2 części ogólnej umowy (...), § 13 ust. 2 (...) i § 15 ust. 7 pkt 3 (...) są abuzywne, gdyż zawierają zasady przeliczeń kwoty kredytu i rat kredytu w oparciu o kursy waluty ustalane przez pozwanego bank w Tabeli.

Przesłanki uznania postanowień umowy za abuzywne zawarte zostały w art. 385¹ § 1 kc, który stanowi: Postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Nie sposób podzielić stanowisko powoda jakoby postanowienie określające zasady przeliczania wysokości kwoty i rat kredytu na złote nie określało głównych świadczeń stron. (...) zajął już bowiem w tym przedmiocie stanowisko, które potwierdził w sprawie (...) (D.) stwierdzając, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu. Postanowienia określające główne świadczenia stron o tyle tylko natomiast mogą być uznane za abuzywne jeśli sformułowano je niejednoznacznie.

Umowa łącząca strony zawiera kwestionowane klauzule przeliczeniowe tak dotyczące wypłaty transz kredytu jak i spłaty rat. Choć w obu wypadkach klauzule te opierają się na tabelach kursowych banku, to jednak inny jest ich zakres zastosowania. O ile bowiem wypłata transz, wyrażonych w walucie denominacji przeliczana była na złote polskie zawsze po kursie ustalonym przez Bank w tabelach kursowych i kredytobiorca nie miał na ten sposób przeliczania żadnego wpływu, o tyle przeliczenia rat spłacanych przez kredytobiorcę tylko wówczas zależały od kursu ustalonego w tabeli przez bank, o ile dokonywane były w PLN. Jeżeli natomiast Kredytobiorca wybrał dokonywanie spłaty rat w walucie kredytu – kursy ustalane przez Bank w ogóle nie miały do tych spłat zastosowania. Innymi słowy – kredytobiorca mógł wybrać po jakim kursie dokona zakupu waluty na spłatę raty – mógł kupić walutę w kantorze lub w innym banku, czy też przez internet i wówczas dokonać spłaty raty bezpośrednio w walucie, a mógł też spłacić ratę w pln, a wówczas została ona przeliczona po kursie obowiązującym w banku, czyli de facto – kupić walutę w banku kredytującym po jego kursie.

Uregulowane więc w umowie zasady spłaty kredytu są jednoznaczne, gdyż wysokość raty wyrażona była w walucie i kredytobiorca wiedząc jaką ma kwotę do spłaty mógł dokonać ustaleń gdzie najbardziej opłaca mu się kupić potrzebną ilość waluty. W tym przypadku nie naruszało praw konsumenta jednostronne określanie przez bank kursu waluty denominacji, gdyż kredytobiorca nie był zdany na ten kurs; mógł lecz nie musiał z niego korzystać.

Należy też podkreślić, że wbrew twierdzeniom powoda, mógł on spłacać kredyt bezpośrednio w walucie od samego początku. Termin płatności pierwszej raty ustalono bowiem na 10 lipca 2009 r., podczas gdy możliwość spłaty w walucie obowiązywała od dnia 1 lipca 2009 r.

Nie zostały natomiast jednoznacznie określone zasady wypłaty transz kredytu, gdyż pomimo określenia wysokości transz w walucie denominacji, kredytobiorca nie otrzymywał wypłaty w walucie (wówczas mógłby ją wymienić po najkorzystniejszym kursie) a w złotych polskich po przeliczeniu w oparciu o tabele kursowe ustalane jednostronnie przez bank.

Jak wynika z powyższego – należało uznać za abuzywną klauzulę zawartą w § 1 ust. 2 i § 13 ust. 2 części ogólnej umowy, lecz nie ma cech klauzuli niedozwolonej postanowienie zawarte w § 15 ust. 7 pkt 3 (...).

Postanowienia dotyczące sposobu przeliczania transz wypłacanego kredytu jako abuzywne nie wiążą stron. Mylne jest jednak przekonanie powoda jakoby z tego powodu umowa nie mogła być wykonywana i dlatego należy stwierdzić jej nieważność. Luki powstałe w umowie na skutek abuzywności jej postanowień mogą i powinny być wypełnione przez przepisy dyspozytywne, co wielokrotnie podkreślał (...).

Dla przykładu - w cytowanym wyżej wyroku w sprawie D. (z dnia 3 października 2019 r. , (...)) zostało wskazane, że art. 6 ust.1 dyrektywy (...) należy interpretować w ten sposób, że **stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk**

w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, **wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym**, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki **wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów**, które **nie stanowią przepisów dyspozytywnych** lub przepisów mających zastosowanie, w przypadku gdy strony umowy wyrażą na to zgodę.

E. - art. 6 ust 1 dyrektywy (...) nie stoi na przeszkodzie uzupełnianiu tych luk przez przepisy dyspozytywne, które bądź znajdują automatyczne zastosowanie w sytuacji gdy strony nie postanowią inaczej, bądź kiedy kontrahenci wyraźnie się na nie powołają.

Podobnie orzekł (...) w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie (...) Á. K., H. R. przeciwko (...), gdzie wyraźnie zostało zaznaczone, że „art. 6 ust 1 Dyrektywy (...) **sprzeciwia się** przepisowi państwa członkowskiego, który zezwala **sądowi krajowemu**, przy stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, **na uzupełnienie rzeczonyj umowy** poprzez zmianę treści owego warunku, **lecz jednak z powyższego nie wynika, że** w sytuacji takiej jak omawiana w postępowaniu głównym **art. 6 ust. 1** dyrektywy (...) **stałby na przeszkodzie** temu, **by sąd krajowy uchylił**, zgodnie z zasadami prawa zobowiązań, **nieuczciwy warunek poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego** o charakterze dyspozytywnym.

Przeciwnie, fakt zastąpienia nieuczciwego warunku tego rodzaju przepisem – w przypadku którego, jak wynika z motywu trzynastego dyrektywy (...), zakłada się, że nie zawiera nieuczciwych warunków – w zakresie, w jakim dostarcza on rozwiązania, dzięki któremu umowa może dalej obowiązywać mimo wykreślenia warunku III/2 i wciąż wywoływać wiążące skutki względem stron, jest w pełni uzasadniony w świetle celu dyrektywy (...).

Zastąpienie nieuczciwego warunku przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym jest bowiem zgodne z celem art. 6 ust. 1 dyrektywy (...), ponieważ zgodnie z utrwalonym orzecznictwem przepis ten zmierza do zastąpienia ustanowionej w umowie równowagi formalnej między prawami i obowiązkami stron równowagą rzeczywistą, pozwalającą na przywrócenie równości tych stron bez konieczności unieważnienia wszystkich umów zawierających nieuczciwe warunki.”

Zastosowanie przepisów dyspozytywnych w miejsce klauzul uznanych za abuzywne wynika z ogólnych zasad stosowania prawa. Przepisy uznane za abuzywne „nie wiążą stron” czyli są traktowane tak, jakby strony nie włączyły ich do umowy. W niniejszym przypadku strony ustaliły konkretne wysokości transz kredytu i wyraziły je we frankach szwajcarskich oraz postanowiły, że transze wypłacone zostaną w złotych polskich. Te postanowienia nie były dotknięte abuzywnością, nie podnoszono takiego zarzutu, a sąd dokonując analizy z urzędu również nie stwierdził by były niedozwolone. Co więcej – możliwość spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej w złotych polskich przewiduje ustawa Kodeks cywilny w art. 358 § 1 z którego wynika, że jeżeli przedmiotem zobowiązania podlegającego wykonaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia wyłącznie w walucie obcej. Innymi słowy – nawet gdyby strony nie ustaliły wprost w umowie, że wypłata transz nastąpi w PLN, Bank mógłby wypłacić je w walucie polskiej. Nie może być natomiast uznane za abuzywne postanowienie umowne zgodne z przepisem ustawy.

Abuzywna była więc jedynie zasada ustalania wysokości wypłaconych kwot w PLN, czyli kurs po jakim przeliczenie miało nastąpić.

Zgodnie z art. 358 § 2 kc wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna zastrzega inaczej. Skoro więc postanowienie umowne dotyczące przeliczania wypłaconych transz po kursie ustalonym jednostronnie przez bank należało uznać za nieistniejące, wchodzi w jego miejsce powołany wyżej przepis dyspozytywny, który do przeliczeń nakazuje przyjąć kurs średni NBP.

Wbrew stanowisku powoda umowa nie zawiera więc luki, która uniemożliwia jej wykonanie. Przeciwnie – w miejsce abuzywnych treści wchodzi przepisy dyspozytywne, które umożliwiają prawidłowe wykonanie umowy. Powód zresztą w pozwie sam argumentował, że w miejsce zapisów luki wywołanej usunięciem postanowień abuzywnych wchodzi przepisy dyspozytywne, jednak bezpodstawnie twierdził, że przepisów takich nie ma.

Skoro zaś umowa nie ma luk, nie może się też ostać oparta na tym twierdzeniu argumentacja powoda o sprzeczności umowy z art. 69 Prawa Bankowego. Umowa zawiera bowiem postanowienia, które pozwalają precyzyjnie określić wysokość należnych transz (kwota w CHF x średni kurs NBP). Nie ma więc zastosowania art. 58 kc, który stanowi, że nieważna jest umowa sprzeczna z ustawą lub mająca na celu jej obejście.

Stąd - brak jest podstaw do ustalenia nieważności umowy oraz do zasądzenia jakichkolwiek kwot uzasadnionych przez powoda tą nieważnością.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 58 kc a contrario oddalono powództwo główne o czym orzeczono w pkt 1 wyroku.

Pierwsze roszczenie ewentualne oparte było o stwierdzenie nieważności umowy, toteż niezależnie od sposobu jego wyliczenia również podlegało oddaleniu.

Drugie roszczenie ewentualne obejmowało natomiast kwotę, która powód uznał za nadpłaconą przy uznaniu umowy za ważną po wyeliminowaniu postanowień abuzywnych.

Tak jak wskazano wyżej – skutkiem uznania za abuzywne postanowienia regulującego przeliczenie wypłacanych transz po kursie banku, należało dokonać tych przeliczeń po kursie średnim NBP i ustalić różnicę w wypłaconych kwotach. Jeżeli kwota przeliczona po kursie średnim NBP okazałaby się wyższa – należało różnicę zasądzić na rzecz powoda.

Przeliczenie wypłaconych transz nie wpływa przy tym na kwotę należną do spłaty, gdyż ta kwota, jak i wyliczone w oparciu o nią kwoty należnych rat zostały wyrażone w CHF, toteż nie zmieniły się w wyniku przyjęcia innego kursu do przeliczeń wypłacanych transz z CHF na PLN.

By ustalić wyżej opisaną różnicę wysokości wypłaconych powodowi transz dla potrzeb oceny drugiego żądania ewentualnego sąd dopuścił dowód z opinii biegłego.

Biegły ustalił, że w przypadku przeliczenia transz po kursie średnim NBP powód powinien otrzymać kwotę o 2.303,56 zł wyższą. Opinia biegłego była jasna, czytelna i zrozumiała. Strony nie składały do niej żadnych zarzutów.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 358 § 1 i 2 kc orzeczono jak w punkcie 2 wyroku.

W punkcie 3 wyroku oddalono w całości pierwsze żądanie ewentualne (związane ze stwierdzeniem nieważności umowy) oraz pozostałą część drugiego żądania ewentualnego.

Uznając że powód wygrał sprawę jedynie w nieznacznym zakresie (ok. 2%) sąd na podstawie art. 100 kc zasądził od powoda poniesione przez pozwanego koszty w punkcie 4 wyroku.. Koszty te obejmowały wynagrodzenie pełnomocnika wg stawki podstawowej – 5400 zł oraz zwrot opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – 17 zł.